

## **DZIEŃ DAWCÓW SZPIKU DLA RADKA I INNYCH**

27 maja bieżącego roku w Zespole Szkół im. ks. dra Jana Zwierza odbyła się akcja poszukiwania potencjalnego dawcy szpiku kostnego dla ucznia naszej szkoły - Radka Sikory. Każdy, kto zadeklarował w niedzielę taką chęć, trafił do bazy danych, gdzie szuka się dawcy także dla innych potrzebujących przeszczepu osób.

Cudowne lekarstwo, czyli komórki macierzyste, uzyskuje się na dwa sposoby: z krwi obwodowej oraz ze szpiku kostnego pobieranego z talerza kości biodrowej. Nieprawdą jest, jakoby pobierano go z rdzenia kręgowego. Ten pogląd pokutuje od lat i odstrasza potencjalnych dawców. Rdzeń kręgowy pozostaje nienaruszony, natomiast szpik pobiera się pod narkozą za pomocą igły punktowej z tylnej części kości biodrowej. W ramach całego zabiegu konieczne jest wykonanie dwóch drobnych nacięć lub kilku nakłuć, których proces gojenia następuje bardzo szybko, zaś ryzyko dla dawców jest podobne, jak przy pobieraniu krwi do analizy albo wizyty u dentysty.

Dla wielu ludzi przeszczep szpiku lub komórek pobranych z krwi obwodowej jest jedyną szansą na powrót do zdrowia. Największy problem stanowi znalezienie tzw. „bliźniaka genetycznego”, czyli osoby o niemal identycznych antygenach. Poszukiwania zawsze rozpoczynają się od rodziny. Niestety, często okazuje się, że mimo bliskiego pokrewieństwa nie ma zgodności genetycznej. Wówczas poszukiwany jest tzw. „dawca niespokrewniony”, który może pochodzić nawet z innego kontynentu. Temu właśnie służą takie akcje jak ta.

Przedstawiciele Fundacji DKMS z siedzibą w Warszawie wraz z grupą nauczycieli i uczniów klasy 2a dokonywali rejestracji ludzi, którzy postanowili w razie potrzeby oddać

częstkę siebie, żeby ktoś mógł żyć, cieszyć się i mieć plany na przyszłość...

Akcję zorganizowała **Joannę Grabiec** z grupą nauczycieli, przy wsparciu Dyrekcji ZS oraz Starostwa Powiatowego w Ropczycach. Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy pomogli ją przeprowadzić: dyrektorowi Zespołowi Opieki Zdrowotnej w Ropczycach - panu

**Adamowi Bałutowi**

i pracownikom - za pomoc medyczną (pięć pielęgniarek dokonywało pobrań, zaś lekarz i dwóch ratowników czuwało nad bezpieczeństwem zainteresowanych) oraz prezesowi Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” - panu

**Leszkowi Walczykowi**

za ufundowanie słodkiego poczęstunku. Serdecznie dziękujemy też panu

**Mariuszowi**

z Czarnej Sędziszowskiej, który sam będąc już dawcą szpiku, zachęcał innych do złożenia takiej deklaracji, a także wolontariuszom – naszej młodzieży - za dojrzałą, odpowiedzialną postawę i dużo dobrej woli. Radkowi zaś życzymy rychłego powrotu do zdrowia.

Dorota Mucha